

Dr hab. prof. UwB Marek Kochanowski¹

Uniwersytet w Białymstoku, Polska

Kara śmierci – za czy przeciw? Na marginesie dyskusji o książce Tomasza Snarskiego *Kościół katolicki wobec kary śmierci*

W *Krótkim filmie o zabijaniu* Krzysztofa Kieślowskiego z 1988 roku sędzia skazujący młodego zabójcę wypowiada pamiętne zdanie: „Pana przemówienie było chyba najlepszą mową przeciwko karze śmierci, jaką słyszałem od lat”. I chociaż morderca zostaje stracony, to film wywołał taką dyskusję, że po jego premierze wykonywanie najwyższej kary w Polsce zostało wstrzymane (w 1988 roku).

17 września 2021 roku w siedzibie Związku Pisarzy Litwy w Wilnie odbyło się spotkanie poświęcone książce dr. Tomasza Snarskiego „Kościół katolicki wobec kary śmierci. Między prawem a filozofią i teologią”, w której autor omawia argumenty przeciwko karze śmierci z perspektywy motywów związanych z wiarą, prawem, filozofią i teologią. W czasie debaty uczestnikom została przybliżona współczesna postawa Kościoła, dążąca do zniesienia tego sposobu karania. W spotkaniu wzięli udział poeta Eugenijus Ališanka i o. Arūnas Peškaitis OFM. Moderował je poeta i tłumacz Tomas Taškauskas.

Kara śmierci to prawnie egzekwowana droga do pozbawienia życia na podstawie decyzji sądu. W starożytności nie pojawiała się jako przedmiot rozważań w dziełach filozofów przed Chrystusem, co więcej, Seneka traktował ją jako konieczność w sytuacjach, gdy zawiodły inne formy nagany. Kodeks Hammurabiego przewidywał jej użycie w ponad 30 sprawach, Stary Testament regulował karę śmierci w takich przypadkach jak cudzołóstwo i bluźnierstwo. Do 1764 roku utrzymywała się doktryna kościelna dopuszczająca tego typu wyrok, wtedy jednak ukazała się książka *O przestępstwach i karach*², w której Cesare Beccaria dopuszczał jej stosowanie w bardzo ograniczony sposób. Poglądy Beccarii przyczyniły się do zapoczątkowania abolicjonizmu, którego kontynuatorami byli Charles Lucas i Jeremy Bentham.

¹  <https://orcid.org/0000-0002-4968-009X>

² Beccaria Cesare, *O przestępstwach i karach*, przeł. Emil Stanisław Rappaport, Łódź 2014.

Nieprzypadkowo na początku mojego tekstu przywołałem film Kieślowskiego. Sztuka jest niezwykle ważnym głosem sprzeciwu wobec kary śmierci, to ona połączyła wszystkich poetów i uczestników wspomnianej debaty w Związku Pisarzy Litwy. Abolicjonizm pokazuje śmierć w imieniu prawa jako nieprzydatną w stosunku do osób skazanych za najcięższe zbrodnie. Arūnas Peškaitis, jeden z uczestników dyskusji, opowiadał o swoich doświadczeniach z więźniami skazanymi za ciężkie przestępstwa, argumentując, że w naturze ludzkiej nie ma czegoś takiego jak nieodwracalność, a jej cechą jest zmienność prowadząca do czynienia dobra. Zdarzają się też wyroki formułowane na podstawie omyłkowych przesłanek. Tomasz Snarski, nawiązując do Tadeusza Kotarbińskiego³, dodawał, że kara śmierci uniemożliwia sprawcy rehabilitację wcześniejszych postępowań. Wypowiedzi Eugenijusa Ališanki, poety i tłumacza, dotyczyły psychoterapeutycznej roli poezji i bezpośrednich spotkań artysty z więźniami, którzy pomimo popełnionych czynów potrafili przeżywać czytane utwory, a w ten sposób pokazywali tkwiący w człowieku pierwiastek humanistyczny. Można sobie też wyobrazić, co czuli więźniowie, gdy w czasie spotkania z poetą usłyszeli chociażby taki fragment jego wiersza:

„życie i śmierć to naczynia połączone
podróż zaczyna się tam gdzie kończy się tlen”⁴

Historia metamorfoz
(Tłum. Alicja Rybałko)

³ Kotarbiński Tadeusz, *Pisma etyczne*, Warszawa 1987.

⁴ Cyt. za Kępiński Piotr, *Pod lodem. O kilku wierszach Eugenijusa Ališanki*, [w:] *Litewski spleen*, Wojnowice 2017, s. 163.